

Pojawiły się doniesienia, że w niektórych regionach kraju urzędy skarbowe w stosunku do kolegów odliczających ulgę rehabilitacyjną (np. na leki) nie honorują decyzji rentowych ZUS czy ZER a wymagają orzeczeń o niepełnosprawności dla celów zatrudnienia, wydawanych przez tzw. zespoły powiatowe przy starostwach.

Dla wyjaśnienia załączamy link z Gazety Prawnej, dział Podatki:

<https://podatki.gazetaprawna.pl/artykuly/1443442,ulga-rehabilitacyjna-pit-2019.html>

"Składając roczne zeznanie podatkowe PIT za 2019 rok niektóre osoby mogą skorzystać z ulgi rehabilitacyjnej. W ramach tej ulgi odliczyć można wydatki na cele rehabilitacyjne oraz wydatki związane z ułatwieniem wykonywania czynności życiowych, poniesionych w roku podatkowym przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika, na którego utrzymaniu są osoby niepełnosprawne. Warunkiem odliczenia wydatków jest posiadanie przez osobę, której dotyczy wydatek:

1. orzeczenia o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności, określonych w odrębnych przepisach, lub
2. decyzji przyznającej rentę z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, rentę szkoleniową albo rentę socjalną, albo
3. orzeczenia o niepełnosprawności osoby, która nie ukończyła 16 roku życia, wydanego na podstawie odrębnych przepisów.

Trzymając się dosłownego brzmienia, przepisy podatkowe zrównują, co do możliwości odliczenia ulgi, orzeczenia i decyzje wymienione w pkt. 1 i 2, co wynika z zastosowania spójnika "lub".

Osoba całkowicie lub częściowo niezdolna do pracy, która uzyskała pozytywną decyzję organu rentowego, jest jak najbardziej osobą niepełnosprawną.